



# SKAŁA



XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA

2 PAŹDZIERNIKA 2016

27(318)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)

## RÓŻAŃCOWY PAŹDZIERNIK

### OTO SŁOWO PANA:

*„Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać.” (Łk 17, 10).*

Dzisiejsze Słowo Boże dotyka naszej codzienności – problemów, relacji, krzywd, nieprawości i zła w otaczającym nas świecie. Szczególnie prorok Habakuk woła do Boga w imieniu wszystkich pokrzywdzonych, oszukanych, ofiar przemocy, ucisku, prześladowań. Bóg, który ujmuje się zawsze za sierotą i pokrzywdzonym, nie pozostawia sprawy bez odpowiedzi. Nakazuje prorokowi: „Zapisz widzenie, na tablicach wyrzyj, by można było łatwo je odczytać. (...) Oto zginię ten, co jest ducha nieprawego, a sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności.” (Ha 2, 2 – 4). Bóg w dobroci swojej nakazuje również przez św. Pawła, aby każdy z nas ochrzczonych i powołanych do świętości, nieustannie odnawiał w so-

bie charyzmat Boży, otrzymany przez włożenie apostołskich rąk podczas sakramentu chrztu czy bierzmowania, abyśmy nie ustawali „w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii”. Apostoł wskazuje na cel – zbawienie i wieczność. „Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka.” (2 Tm 1, 14).

Jednakże wszystko, co przeżywamy i jacy jesteśmy nie może nas wynosić ponad innych, może słabszych, gorszych, bardziej grzesznych... Jezus uczy pokornej służby w relacjach międzyludzkich. W każdym człowieku mamy dostrzegać Boże oblicze, nikim nie pogardzać, nie wyśmiewać, ale z pogodą ducha i pokorą nieść pomoc i zrozumienie sobie nawzajem.

Jezu, ucz nas wprowadzać Twoje nauki w nasze życie...

O ile lepszy będzie świat i my lepsi w świecie...

**Ks. Konrad**

# EWANGELIA NA CO DZIEN

## 2 października 2016 - XXVII Niedziela zwykła

(Łk 17,5-10)

## 3 października 2016 - poniedziałek

### Dzień powszedni

(Łk 10,25-37)

Oto powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Go na próbę, zapytał: Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne? Jezus mu odpowiedział: Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz? On rzekł: Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego. Jezus rzekł do niego: Dobrześ odpowiedział. To czyn, a będziesz żył. Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: A kto jest moim bliźnim? Jezus nawiązując do tego, rzekł: Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał. Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców? On odpowiedział: Ten, który mu okazał miłosierdzie. Jezus mu rzekł: Idź, i ty czyn podobnie!

## 4 października 2016 - wtorek

### Wspomnienie św. Franciszka z Asyżu

(Łk 10,38-42)

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła. A Pan jej odpowiedział: Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona.

## 5 października 2016 - środa

### Wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej, dziewicy

(Łk 11,1-4)

Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z uczniów do Niego: Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich uczniów. A On rzekł do nich: Kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto nam zawinił; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie.

## 6 października 2016 - czwartek

### Dzień powszedni

(Łk 11,5-13)

Jezus powiedział do swoich uczniów: Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: Przyjacielu, użycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przyszedł do mnie z drogi, a nie mam, co mu podać. Lecz tamten odpowie z wewnątrz: Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie. Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje. Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpion? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą.

## 7 października 2016 - piątek

### Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

(Łk 11,15-26)

Gdy Jezus wyrzucał złego ducha niektórzy z tłumu rzekli: Przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe duchy. Inni zaś, chcąc Go wystawić na próbę, domagali się od Niego znaku z nieba. On jednak, znając ich myśli, rzekł do nich: Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom na dom się wali. Jeśli więc i szatan z sobą jest skłócony, jakże się ostoi jego królestwo? Mówicie bowiem, że Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy. Lecz jeśli Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy, to przez kogo je wyrzucają wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. A jeśli Ja palcem Bożym wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże. Gdy mocarz uzbrojony strzeże swego dworu, bezpieczne jest jego mienie. Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i pokona go, zabierze całą broń jego, na której polegał, i łupy jego rozda. Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, rozprasza. Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych, szukając spoczynku. A gdy go nie znajduje, mówi: Wrócę do swego domu, skąd wyszedłem. Przychodzi i zastaje go wymiecionym i przyozdobionym. Wtedy idzie i bierze siedem innych duchów złośliwszych niż on sam; wchodzą i mieszkają tam. I stan późniejszy owego człowieka staje się gorszy niż poprzedni.

## 8 października 2016 - sobota

### Dzień powszedni

(Łk 11,27-28)

Gdy Jezus mówił do tłumów, jakaś kobieta z tłumu głośno zawołała do Niego: Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssaleś. Lecz On rzekł: Owszem, ale przecież błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je.



# PAŹDZIERNIK RÓŻAŃCOWYM MIESIĄCEM MARYI

**HISTORIA USTANOWIENIA PAŹDZIERNIKA MIESIĄCEM RÓŻAŃCOWYM SIĘGA XVI WIEKU, KIEDY TO W DNIU 7 PAŹDZIERNIKA 1571 R. DOSZŁO DO SŁYNNYJ BITWY I NIEOCZEKIWANEGO ZWYCIĘSTWA WOJSK CHRZEŚCJAŃSKICH LIGI ŚWIĘTEJ NAD FLOTĄ TURECKĄ POD LEPANTO W ZATOCE KORYŃCIEJ. WÓWCZAS EUROPA BYŁA SKŁÓCONA, A JEDNOŚĆ WIARY ZACHWIANA PRZEZ REFORMACJĘ. IMPERIUM OSMAŃSKIE POD WODZĄ SUŁTANA SELIMA II „PANA CAŁEJ ZIEMI”, MIAŁO UDERZYĆ MORZEM, A PO ZAJĘCIU PORTÓW, WOJSKA MIAŁY RUSZYĆ NA RZYM. SUŁTAN OGŁOSIŁ, ŻE Z BAZYLIKI ŚW. PIOTRA UCZYNI STAJNIĘ DLA SWYCH KONI...**

**B**itwa pod Lepanto zadecydowała o losach ówczesnego świata. Zanim jednak doszło do bitwy, św. Pius V zmobilizował do modlitwy w intencji zwycięstwa nad Turkami wiele bractw różańcowych. Sam odbywał w Rzymie procesje pokutne z ludem rzymskim, podczas których noszono cudowny obraz Matki Bożej Salus populi romani (Zbawienie ludu rzymskiego) i odmawiano modlitwę różańcową. Dla uczczenia zwycięstwa i podziękowania Matce Bożej Pius V wprowadził specjalne święto Zwycięstwa Dziewicy Maryi, obchodzone obecnie jako wspomnienie Matki Bożej Różańcowej w dniu 7 października.

Maryjny charakter października podkreślił w 1885 roku papież Leon XIII, wzywając do codziennego - właśnie w tym miesiącu - odmawiania różańca. Ojciec święty Leon XIII zasłużył na miano „papieża różańcowego”, między innymi dlatego, że wydał aż 12 encyklik różańcowych.

Pisząc o październiku - miesiącu różańcowym, nie sposób nie wspomnieć

o św. Janie Pawle II, który w szczególności sposób ukochał modlitwę różańcową. Ks. Adam Skwarczyński wspominał, że około 1981 r. ks. bp Zbigniew Kraszewski po powrocie z Rzymu opowiedział na Jasnej Górze członkom Kapłańskiego Ruchu Maryjnego następujące zdarzenie. „Na prywatnej audyencji dla Polaków Jan Paweł II pochwalił Ruch za to, że wszyscy (także świeccy, na wieczernikach – chórem) mówią egzorcyzm Leona XIII, zaczynający się od modlitwy do św. Michała Archanioła. Po chwili jednak wyjął z kieszeni swój różaniec i pokazując obecnym powiedział: «Ale przecież to jest egzorcyzm przeciwko wszystkim złym duchom, dostępny także dla świeckich!» Widząc zaskoczenie na twarzach, dodał: «Żebyście nie mieli wątpliwości, to ja w tej chwili nadaję Różańcowi moc egzorcyzmu». Usłyszawszy to, stwierdziliśmy my, zebrani na Jasnej Górze w Sali Różańcowej: „Przecież właśnie od dnia wypowiedzenia przez Papieża tych słów – od kilku miesięcy – Różaniec stał się strasznie męczącą modlitwą! Musieliśmy toczyć walkę z roz-

proseniami, z sennością oraz z innymi przeszkodami, jak nigdy dotąd!”.

Pamiętając o tym, że modlitwa różańcowa jest jedną z najskuteczniejszych, dla nas wierzących modlitwą, należy sobie zdawać sprawę, że niezbędna jest świadomość walki z szatanem, wola jego pokonania, ufność w moc Boga i w Jego zwycięstwo.

Matka Boża przekazała bł. Alanowi de la Roche następujące obietnice dla osób odmawiających Różaniec.

1. Wszyscy, którzy wiernie Mi służyc będą odmawiając Różaniec św. otrzymają pewną szczególną łaskę.

2. Wszystkim odmawiającym pobożnie mój Różaniec przyrzekam Moją szczególniejszą opiekę i wielkie łaski.

3. Różaniec będzie najpotężniejszą bronią przeciw piekłu, wyniszczy pożydliwości, usunie grzechy, wytepi herezje.

4. Cnoty i święte czyny zakwitną - najobfitsze zmiłowanie uzyska dla

*dokończenie na str. 12*

# Z DZIENNICZKA ŚDM (1)

**ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY 2016 NIE SKOŃCZYŁY SIĘ WCALE 31 LIPCA. TA RADOŚĆ WCIĄŻ TRWA W NASZYCH SERCACH: NOWE PRZYJAŹNIE, WSPÓLNE ODKRYWANIE BOGA - TYM PRAGNIEMY SIĘ Z WAMI, KOCHANI PARAFIANIE, PODZIELIĆ. CHCEMY PRZEDSTAWIĆ ZAPISKI Z TYCH HISTORYCZNYCH DNI. NA POCZĄTEK ZAPISKI Z DNI W DIECEZJACH.**

## DZIEŃ 1 - 19 lipca 2016 roku

W południe przyjechali do naszej parafii wraz z dwójką wolontariuszy pierwsi pielgrzymi: Xiao Xiao i Peggy Lu. Według staropolskiej tradycji zostali oni powitani chlebem i solą. Po obiedzie w refektarzu wysłuchali opowieści księdza proboszcza o naszej parafii i mieli zaszczyt ucałować relikwie, naszego patrona, św. o. Pio. Wieczorem kiedy dwójka pielgrzymów była już u rodzin, jak grom z jasnego nieba przysłała informacja, że cała jedenastka, która miała do nas, przybyć znajdowała się też na listach w parafii MB Królowej Świata na Opaczewskiej). Siedem osób było już odebranych przez tamtą parafię, my jeszcze zdążyliśmy zabrać do siebie tylko Imeldę. Po długiej, nocnej naradzie wolontariusze stwierdzili, że oddamy Xiao, Peggy i Imeldę, ponieważ jako wspólnota Shalom, do której należeli, mieli swój program na Ochocie, a my nie chcieliśmy im uniemożliwić w nim udziału. Naszym darem od Boga był natomiast Albus, który jako międzynarodowy wolontariusz krakowski szukał noclegu. Z wielką chęcią go przyjęliśmy.

## DZIEŃ 2 - 20 lipca 2016 roku

Chwilę przed godz. 11 pożegnaliśmy trójkę Chińczyków, których zabrała wolontariuszka z Opaczewskiej. Zaproponowała nam jednak, abyśmy włączyli się w działania ich parafii. Z racji tego, że przez jeden dzień zdążyliśmy się już z naszymi gośćmi zżyć, część wolontariuszy przyjęła tę propozycję i w następnych dniach pomagała w parafii na Ochocie. Następnie, kiedy Albus wraz z kilkuosobową „obstawą” udał się na zwiedzanie Warszawy, doszła do nas informacja, że przydzielają nam dwóch pielgrzymów z Belgii pochodzenia nigeryjskiego (o. Martina i jego siostrę Teresę). Radość na nowo wstąpiła w nasze serca. Około godz. 15 powitaliśmy pielgrzymów z Belgii. Po rozmowie z ks. proboszczem ks. Martin udał się do swojego

pokoju w domu parafialnym, a jego siostra Teresa do rodziny. O godz. 18 wraz ze wszystkimi parafianami zebrali się na Eucharystii, rozpoczynającej obchody Światowych Dni Młodzieży. Msza św. była o patronie naszej parafii św. Łukaszu. Ks. Martin przeczytał Ewangelię, rzecz jasna po angielsku (test po polsku - wyświetlał się na rzutniku). Piękno liturgii pod względem muzycznym zapewniła nam schola Przyjaciół Oblubieńca i nasza organistka pani Anna. Po Mszy parafianie zostali zaproszeni na spotkanie z naszymi gośćmi. Każdy z nich powiedział parę słów o sobie (ks. Martin skończył belgijskie seminarium, był drugim księdzem w swojej rodzinnej wiosce, siostra Teresa ewangelizuje w Londynie, m. in. ro-



biąc różańce, natomiast Filipińczyk Albus, pasjonat ŚDM nauczył nas nawet piosenki. Później przedstawił się cały wolontariat i z racji późnej pory zakończyliśmy ten dzień pełen wrażeń. Pan nas dziś próbował, ale dzięki ufności w Jego miłosierdzie pokonaliśmy wszelkie przeciwności.

**TEKST BARTEK BORKOWSKI  
FOTO WOLONTARIUSZE ŚDM**



# UROCZYSTA MSZA ŚW. Z OKAZJI WSPOMNIENIA LITURGICZNEGO ŚW. OJCA PIO

**23 WRZEŚNIA PRZEŻYWALIŚMY WSPOMNIENIE LITURGICZNE ŚW. OJCA PIO, KTÓRY W NASZEJ PARAFII OTACZANY JEST SZCZEGÓLNĄ CZCIĄ. UROCZYŚCIEŚĆ BYŁA POPRZEDZONA NOWENNĄ DO ŚWIĘTEGO. W PIĄTEK ODPRAWIONA ZOSTAŁA UROCZYSTA MSZA ŚW. KONCELEBROWANA PRZEZ KAPUCYNA BRATA MICHAŁA GAWROŃSKIEGO I NASZEGO PROBOSZCZA, KS. JANA.**

**W**e wprowadzeniu do Mszy św. ks. proboszcz przypomniał, że obchodzimy tę uroczystość w dniu śmierci ziemskiej świętego, ale jest to jednocześnie dzień jego narodzenia dla nieba, które nastąpiło po 50 latach noszenia stygmatów ran Pana Jezusa. Św. ojciec Pio jest drugim, po św. Łukaszu Ewangelistą, i nieoficjalnym, ale bardzo nam bliskim patronem parafii. Ta szczególna bliskość jest związana z obecnością w parafii relikwii świętego, które zostały sprowadzone do naszej parafii 23 września 2004 roku.

Kazanie wygłosił brat Michał. Rozpoczął od zadanego tego dnia w Ewangelii pytania Pana Jezusa „Za kogo uważają Mnie tłumy?” (Łk 9,18-22). Zaproponował zebrany zadanie sobie takiego pytania: za kogo uważają mnie ludzie, którzy żyją wokół mnie? Kim ja jestem dla nich? Brat Michał przywołał wątek z przypowieści o miłosiernym Samarytaninie. Zwrócił uwagę na to, jak Pan Jezus uczy nas odwracać perspektywę naszego patrzenia na świat: pytanie uczonego w Prawie „A kto jest moim bliźnim?” zastępuje pytaniem „Któryż z tych trzech okazał się według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?”. Taka perspektywa eksminuje mnie z centrum mojej uwagi, a stawia tam drugiego człowieka – męża, koleżankę w pracy, sąsiada. Czy poprzez sposób, w jaki odnoszę się do każdego z nich, widzą we mnie ucznia Chrystusa Pana? W osobie św. ojca Pio mamy wspaniały wzór do definiowania centrum naszej uwagi i życia: dążenie do jak najpełniejszego zjednoczenia z Chrystusem poprzez Eucharystię, pokutę, modlitwę za innych oraz czynne wspieranie potrzebujących.

Eucharystia stanowiła centrum kapłańskiej posługi o. Pio. Przez długie godziny przygotowywał się do niej, trwając na modlitwie, i długo dziękował Bogu po jej odprawieniu. Uczestnicy Eucharystii odprawianych przez ojca Pio opowiadali, że w widoczny sposób bardzo cierpiał fizycznie, zwłaszcza w momencie Przeistoczenia. To była prawdziwa Ofiara, dlatego tak wielu ludzi, czasami przyciągniętych sensacją odchodzących nawróconych i przemienionych. Zjednoczenie z cierpiącym Chrystusem najlepiej oddają słowa samego



o. Pio: „Gdy jestem z Jezusem utajonym w Najświętszym Sakramencie, bardzo mocno bije moje serce. Czasem wydaje mi się, że moje serce wyskoczy mi z piersi. Będąc przy ołtarzu, odczuwam niekiedy, że ogarnia mnie ogień i wprost nie potrafię tego opisać. I wydaje mi się, że z determinacją idę do tego ognia.”

W czasie naszej uroczystej Mszy na ołtarzu zostało złożonych wiele intencji parafian za wstawiennictwem świętego, który nie odmawiał pomocy zwłaszcza w konfesjonale, spowiadając od rana do wieczora.

Po Mszy św. adorowaliśmy relikwie św. ojca Pio. Warto przypomnieć, że relikwie te cudownie ocalały z pożaru, który doszczętnie strawił naszą drewnianą kaplicę 24 września 2004 r. Zostały one zaledwie trochę zarysowane i okopcone, mimo że znajdowały się w sejfie razem z kielichami liturgicznymi, które stopiły się pod wpływem wysokiej temperatury.

A teraz trochę o naszym gościu – bracie Michale Gawrońskim. Jest duszpasterzem bezdomnych oraz prowadzi jadłodajnię dla ubogich i bezdomnych przy ul. Miodowej. Działa również w Fundacji Kapucyńskiej, która powstała w celu rozbudowy i moder-



nacji jadłodajni. Na stronie internetowej <http://www.jadlodajnia-miodowa.org/index.php/jadlodajnia> br. Michał zachęca serdecznie do włączenia się w wolontariat.

Na zakończenie ks. proboszcz podziękował bratu Michałowi za świętowanie z nami tego dnia oraz zaprosił wszystkich na kolejne nabożeństwo ku czci św. ojca Pio z adoracją relikwii 23 października o godz. 18.00.

Zapraszamy także w każdy drugi wtorek miesiąca na spotkania grupy modlitwnej czcicieli św. ojca Pio (o godz. 18.30), której opiekunem jest ks. Mariusz. Najbliższe odbędzie się 11 października.

**MAŁGORZATA JAKUBCZYK**

## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

# MATKA TERESA Z KALKUTY

**POŚWIĘCIŁA SVOJE ŻYCIE BOGU I UBOGIM. NIOSŁA IM NIE TYLKO POMOC MATERIALNĄ, ALE I DUCHOWĄ. DAWAŁA NADZIEJĘ I EWANGELIZOWAŁA. MÓWIŁA: „NIE JESTEM PRACOWNIKIEM SOCJALNYM. NIE ROBIĘ TEGO DLA CELÓW SOCJALNYCH. ROBIĘ TO DLA CHRYSUSA. ROBIĘ TO DLA KOŚCIOŁA”. SWOIM WSPÓŁPRACOWNIKOM POWTARZAŁA: „TY UMIESZ TO, CZEGO JA NIE UMIEM. JA MOGĘ ZROBIĆ TO, CZEGO TY NIE POTRAFISZ. RAZEM MOŻEMY UCZYNIĆ COŚ PIĘKNEGO DLA BOGA”.**

**P**rzyszła święta urodziła się 26 sierpnia 1910 roku w Skopje (dzisiejsza Macedonia) jako Agnes Gonxha Bojaxhiu. Jej albańscy rodzice następnego dnia zanieśli ją do kościoła, aby ją ochrzcić. Sama Agnes jako dzień urodzin obchodziła rocznicę chrztu świętego. W 1919 roku jej ojciec po powrocie ze służbowej podróży ciężko zachorował i wkrótce zmarł. Rodzina dziewczynki pozostała bez środków do życia. Mimo to matka chętnie wspomagała ubogich – dokarmała m. in. starszą panią. Matka Agnes mówiła: „Przyjmujcie ją serdecznie, z miłością. Nie bierzcie do ust nawet kęsa, jeśli wcześniej nie podzielicie się z innymi”. Uczyła swoje dzieci, że należy pomagać dyskretnie: „Gdy czynicie coś dobrego, róbcie to bez hałasu, jakbyście wrzucali kamyk do morza”.

Agnes jako 18-latką wstąpiła do Sióstr Misjonek Naszej Pani z Loreto. Po kursie języka angielskiego w Instytucie Błogosławionej Dziewicy Maryi w Rathfarnham w Irlandii, wyjechała do Indii. 24 maja 1931 roku przyjęła śluby zakonne i imię Marii Teresy od Dzieciątka Jezus. W 1937 roku złożyła śluby wieczyste. Przez kolejnych dwadzieścia lat nauczwała dziewczęta z dobrych domów historii i geografii w kolegium sióstr w Entally, na wschód od Kalkuty.

Od 1946 roku zakonnica po zetknięciu się z biedakami w Kalkucie czyniła starania, aby utworzyć nowy zakon - Zgromadzenie Misjonek Miłości, który zajmowałby się opieką na ubogimi. W 1948 roku opuściła klasztor i oczekiwała na decyzję władz kościelnych. 7 października 1949 roku nowe zgromadzenie zostało zatwierdzone przez arcybiskupa Kalkuty Ferdinanda Periera. 12 kwietnia 1953 roku 12 sióstr złożyło pierwszą profesję zakonną,



a założycielka złożyła profesję wieczystą jako Misjonarka Miłości. 1 lutego 1965 roku zgromadzenie otrzymało zatwierdzenie przez Stolicę Apostolską. Cel Misjonek określiła sama Matka Teresa: „Głodni, nadzy, bezdomni, sparaliżowani, ślepi, trędowaci, wszyscy ci ludzie w całym społeczeństwie czują się niechciani, niekochani i zaniedbani. Ludzie ci stali się ciężarem dla wszystkich i są przez wszystkich unikani”. To nimi miały się zajmować zakonnice. Do Misjonek Miłości ubranych zamiast w habit w hinduskie białe sari z niebieskimi paskami na obrzeżach dołączali ludzie świeccy: lekarze i pielęgniarki. Obecnie w ponad 560 domach w 130 krajach pracuje prawie 5 tysięcy sióstr. Gałąź męska zgromadzenia, założona w 1963 roku, liczy około 500 członków w 20 krajach.

Matka Teresa z Kalkuty otrzymała wiele nagród, m. in. Pokojową Nagrodę Nobla (1979), Order Uśmiechu (1996). Wielokrotnie była w Polsce, posługiwała m. in. wśród bezdomnych na Dworcu Wschodnim czy w areszcie na Służewcu w Warszawie. Przez większość życia walczyła z „nocą duchową” - utratą wiary. Siłę czerpała z modlitwy

i adoracji Najświętszego Sakramentu. W listach (ukazały się w postaci książki „Pójdź, bądź moim światłem”. Prywatne pisma „Świętej z Kalkuty”) napisała: „Jeśli kiedykolwiek będę Świętą — na pewno będę Świętą od „ciemności”. Będę ciągle nieobecna w Niebie - aby zapalić światło tym, którzy są w ciemności na ziemi”.

Matka Teresa zmarła w opinii świętości 5 września 1997 roku w wieku 87 lat na zawał serca w domu macierzystym swego zgromadzenia w Kalkucie. Jej pogrzeb w dniu 13 września 1997 roku miał oprawę należną osobom zajmującym najważniejsze stanowiska w państwie.

Święty Jan Paweł II już dwa lata po jej śmierci wydał zgodę na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego. Proces na szczeblu diecezjalnym zakończono w 2001 roku. Beatyfikacji Matki Teresy dokonał święty Jan Paweł II dnia 19 października 2003 roku. Papież Franciszek w ramach obchodów Nadzwyczajnego Jubileuszu Świętego Roku Miłosierdzia kanonizował Matkę Teresę z Kalkuty w Watykanie 4 września 2016 roku.

JOANNA MATKOWSKA

## ROZMOWA BABCI Z WNUKIEM

## BÓG STWÓRCA

– Babciu, czy wiesz, jak to było ze stworzeniem świata i ludzi?

– Po pierwsze Bóg stworzył wszystko z niczego (ex nihilo), to znaczy bez niczyjej pomocy. Po drugie, by powołać do istnienia „coś” czy „kogoś”, nie potrzebował czegoś lub kogoś wcześniej istniejącego. On stworzył świat i ludzi jedynie z miłości i dobroci. Ten, któremu niczego nie brakuje, nie potrzebuje niczego do szczęścia. Bóg jest doskonałą wspólnotą miłości Ojca, Syna i Ducha, może dzielić się swoim szczęściem z innymi.

– To, co mówisz, jest dla mnie zbyt tajemnicze, przekracza moje rozumowanie.

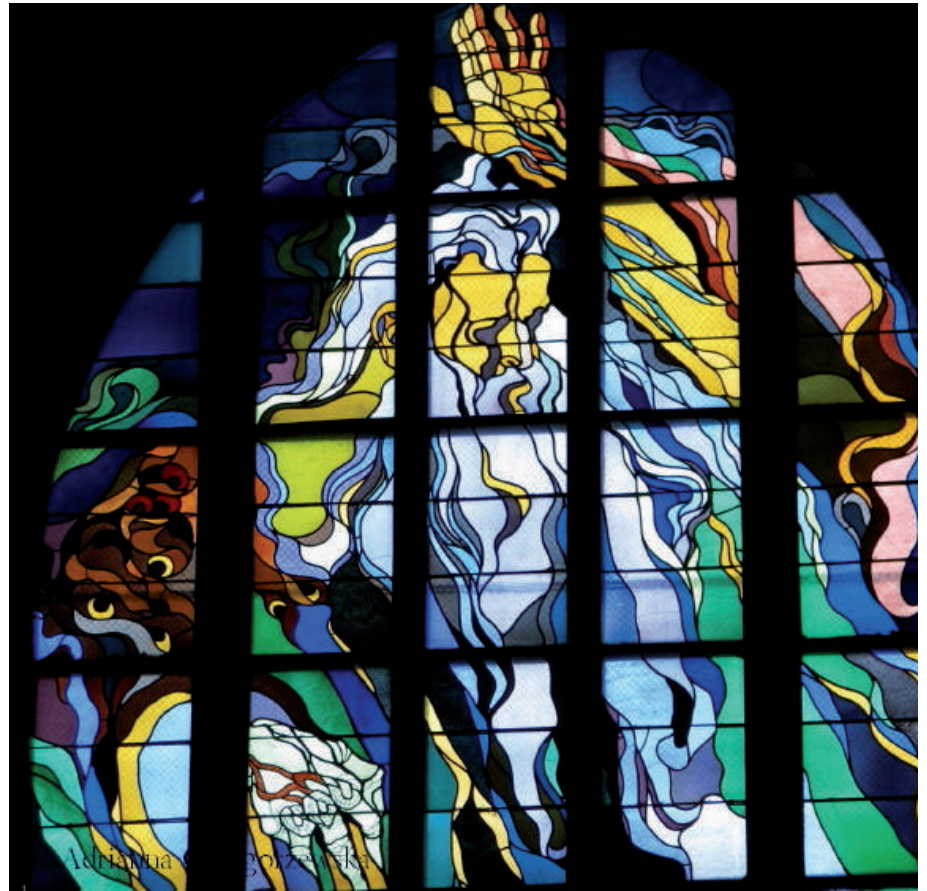
– To tym bardziej trzeba o tym rozmawiać.

– Dobrze – odpowiada zniechęcony. – Według Biblii proces stwarzania dokonał się w ciągu sześciu dni. Babciu, czy to jest faktyczny opis wydarzeń? – drażny wnuk.

– Zbawcza prawda objawiona przez Boga została wyrażona w symbolicznym języku Biblii. Jest ona niezmysłowa, ale przedstawiona w zmysłnej formie. By dobrze odczytać tekst o stworzeniu, należy wpięrow uwzględnić gatunek literacki, czyli formę. Nie wchodząc w szczegóły, chcę zwrócić twoją uwagę na to, że opis stworzenia przypomina nieco wiersz lub pieśń składającą się ze zwrotek, którymi są poszczególne dni stworzenia oraz refrenu: „Bóg widzi, że dobre jest to, co stworzył i tak upływa wieczór i poranek”.

Zwróć uwagę, uwspółcześniając, od poniedziałku do środy Bóg przygotowuje przestrzeń dla stworzenia, a od czwartku do soboty zapełnia tę przestrzeń stworzeniami. Z kolei pierwszy dzień odpowiada czwartemu, drugi piątemu, trzeci szóstemu. Jest to więc utwór o cechach poezji, coś w rodzaju hymnu pochwalnego na cześć Stwórcy.

Pierwsze zdanie: „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię” – jest pierwszym objawieniem wszechmocy Boga. Przy czym powinieneś widzieć, że Bóg chrześcijański jest jednocześnie Ojcem i Wszechmogącym. Spróbuję ci to zobrazować. Wyobraź sobie dwa rodzaje ojcostwa. W pierwszym autorytet taty sprawowany jest z mądrą miłością. Ojciec wymaga od dzieci, wydaje po-



lecenia, ale też przytula, mówi czułe słowa. W tej rodzinie dzieci czują się bezpiecznie. W drugiej rodzinie ojciec despotycznie sprawuje swoje wszechmocne rządy, skutkiem czego wszyscy domownicy dopasowują się, ale nie ma to nic wspólnego ze sprawiedliwością a jeszcze mniej z miłością.

– Czyli można, babciu powiedzieć, że Bóg tylko wszechmocny to patologiczny bożek.

– Dobrze to ująłeś, bo ostatecznie nie o samą wszechmoc chodzi a o miłość wszechmocną, dzięki której możemy mówić o „tacierzyństwie” Boga i naszym synostwie. I jeszcze jedno. Bóg wymyślił harmonijny świat, który składa się z różnorodnych stworzeń służących jedne drugim.

– A siódmego dnia odpoczął. Czyżby poczuł się zmęczony?

– Bóg, mój drogi, nigdy się nie męczy. Jego odpoczynek należy rozumieć jako kontemplację stworzenia, w tym zwłaszcza człowieka, który w siódmym, dniu został wezwany nie tylko do podziwiania stworzenia, ale przede wszystkim do uwielbienia Stwórcy.

– Babciu, po co Bóg mnie stworzył?

– Bóg cię nie stworzył dla żadnej Swojej potrzeby, lecz dla okazania ci Swojej dobroci. I do tego dał ci rozum, abyś Go znał, pamięć, abyś o Nim pamiętał; wolę, abyś go miłował; myśl, żebyś rozważał Jego dobrodziejstwa; oczy, abyś oglądał piękny świat, który stworzył; język, abyś Go chwalił itd. Pomyśl, jak nieszczęsny jest świat i ci wszyscy, co o tym nie myślą, lecz żyją, jak gdyby po to tylko byli stworzeni, żeby budować domy, sadzić ogrody, gromadzić bogactwa i oddawać się zabawom.

– Babciu, czemu Bóg nas stworzył, przecież wiedział, że będziemy przeciw Niemu grzeszyć?

– Kiedyś ktoś zadał podobne pytanie papieżowi Franciszkowi i wtedy on odpowiedział: „Bóg stworzył nas na swoje podobieństwo, wolnymi. A wolność oznacza także wybór grzechu. Wielu ludzi boi się wolności! Bo wolność jest nie do zaprogramowania. I dlatego wolność jest piękna i to największy dar”.

# Pielgrzymka rowerowa

„PRZEZ MARYJĘ DO JEZUSA W ROKU MIŁOSIĘRDZIA” – POD TAKIM HASŁEM WYRUSZYŁA TEGOROCZNA DIECEZJALNA WARSZAWSKA ROWEROWA PIELGRZYMKA Z WARSZAWY NA JASNĄ GÓRĘ.

**W**yruszyliśmy z parafii św. Łukasza Ewangelisty na warszawskich Górcach 22 sierpnia 2016 roku – w święto Matki Bożej Królowej Świata, aby przybyć na Jasną Górę w uroczystość Matki Boskiej Częstochowskiej. W tym szczególnym Roku Jubileuszowym – Nadzwyczajnym Roku Miłosierdzia przedłużyliśmy pielgrzymowanie, aby dotrzeć do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach.

Ojcem duchownym pielgrzymki był – jak w wielu ubiegłych latach – ks. Konrad Zawłocki.

Wioząc własne oraz powierzone intencje (także poprzez internetową skrzynkę intencyjną) dziękowaliśmy między innymi za Chrzest Polski oraz Światowe Dni Młodzieży w Krakowie, połączone z wizytą papieża Franciszka w naszej Ojczyźnie.

Na tegorocznej trasie pierwszą i ostatnią Eucharystię sprawowaliśmy w Sanktuariach Bożego Miłosierdzia – w Ożarowie Mazowieckim oraz w Krakowie – Łagiewnikach. W wielu innych sanktuariach przechodzili-

śmy przez tzw. Bramy Miłosierdzia. Podczas tej wyjątkowej wędrówki „przez Maryję do Jezusa w Roku Miłosierdzia” odwiedziliśmy m.in. sanktuaria: Matki Boskiej Niepokalanej Wszechpośredniczki Łask w Niepokalanowie, Matki Bożej Jazłowieckiej w Szymanowie, Matki Bożej Świętorodzinnej w Miedniewicach, św. Anny w Smardzewicach, Matki Bożej Gidelskiej, Matki Bożej Mstowskiej Miłosierdzia, św. Ojca Pio na Przepróskiej Górcie, Matki Bożej Leśniowskiej – Patronki Rodzin, Matki Bożej Skałkowej i św. Jana Pawła II w Krakowie.

Najmłodszy – 11 miesięczny uczestnik Krystian wprawdzie jechał z mamą w samochodzie, ale jego siostry (7 – letnia Marcelina i 12 – letnia Melania) dzielnie pielgrzymowały na rowerach w asyście dziadka. Młodsze dzieci (4 - 5 letnie) były wzięte w przyczepkach rowerowych lub na foteliku. Najstarszy uczestnik ukończył 76 lat. W sumie wspólnota pielgrzymkowa liczyła 138 osób.

I choć większość stanowili mieszkańcy Warszawy i okolic, to w tym roku dołączyło do nas znacznie więcej osób z innych zakątków Polski to jest: z Białegostoku, Mszany Dolnej, Olsztyna, Przasnysza, Krakowa, Siedlec i Szczecina.

Najbliższe plany Warszawskiej Grupy Rowerowej to kontynuacja rozpoczętego już przed wakacjami pielgrzymowania szlakiem Mazowieckiej Drogi świętego Jakuba. Pierwszy etap pielgrzymki to pokonanie trasy Modlin – Wyszogród w niedzielę 9 października, zaś kolejny to Wyszogród – Dobrzyń nad Wisłą w dniu 15 października. Obydwa odcinki wynoszą około 45 – 50 km i przebiegają również odcinkami dróg szutrowych i gruntowych twardech, nieco w terenie pagórkowatym. Bliższe informacje na stronie internetowej: [www.warszawskarowerowa.pl](http://www.warszawskarowerowa.pl) oraz [www.pielgrzymkirowerowe.pl](http://www.pielgrzymkirowerowe.pl)

Serdecznie zapraszamy.

KS. KONRAD







## MAŁE CO NIECO

# MUĆKALICA

ZA MNĄ KOLEJNA PODRÓŻ NA BAŁKANY, Z KTÓREJ PRZYWIOZŁAM MNÓSTWO KULINARNYCH INSPIRACJI. KUCHNIA BAŁKAŃSKA NALEŻY DO MOICH ULUBIONYCH. Z KAŻDĄ WIZYTĄ W TYM REGIONIE POZNAJĘ NOWE SMAKI I KOLEJNE CHARAKTERYSTYCZNE DLA WIĘKSZOŚCI KRAJÓW BAŁKAŃSKICH POTRAWY. W TYM ROKU ODKRYŁAM MUĆKALICĘ, KTÓRĄ JE SIĘ I W CHORWACJI, I W SERBII, I BOŚNI I HERCEGOWINIE, I W MACE-  
DONII. DZIŚ PROONUJĘ WERSJĘ SERBSKĄ TEJ POTRAWY, CHARAKTERYSTYCZNĄ DLA OKOLIC MIASTA LE-  
SKOVAC.



### Składniki:

600 g chudej wieprzowiny (użyłam łopatki),  
400 g boczku, 3-4 cebule,  
1 główka czosnku, 1/2 małej papryczki chili, 6-7 czerwonych papryk typu Bell,  
2-3 pomidory, 4-5 łyżek ajwaru,  
1 łyżka pieprzu Cayenne, sól,  
oliwa oraz wykałaczkki.  
pieprz.

Mięso umyć, osuszyć, pokroić na kawałki, posolić i wstawić do lodówki na ok. 10 min. Boczek pokroić w dużą kostkę. Na każdym kawałku wieprzowiny położyć kostkę boczku, spiąć wykałaczką i upiec (najlepiej na grillu, ale można także w piekarniku).

Papryki typu bell przekroić na połówki, oczyścić z gniazd nasiennych, umyć i osuszyć. Ułożyć w brytfannie i wstawić do piekarnika nagrzanego do 180° C. Piec do momentu, aż na skórce zaczną się robić pęcherze; wówczas będzie ją można bez problemu zdjąć.

W międzyczasie przygotować sos z warzyw. Cebulę posiekać i podsmażyć na oliwie. Dodać posiekany czosnek i pół papryczki chili. Podlać niewielką ilością wody i dusić na wolnym ogniu. Następnie dodawać po kolei: pieczone papryki (obrane i pokrojone w dużą kostkę), pomidory bez skórki, ajwar i łyżkę pieprzu cayenne. Wszystkie składniki dusić na małym ogniu przez około 15 min.

Całość przełożyć do naczynia żaroodpornego lub brytfanny. W warzywach delikatnie zanurzyć mięsne szaszłyki. Piec w piekarniku (180° C) do momentu, aż mięso się zrumieni.

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: [www.pocztowkizkuchni.blogspot.com](http://www.pocztowkizkuchni.blogspot.com)

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

3 października, godz. 20.00, Klub Karuzela, bilety 15 zł

„Piłkarze” - spektakl Teatru Boto (tekst: Krzysztof Szekalski, reżyseria: Małgorzata Wdowik)

5 października, godz. 18.00, Art.Bem, wstęp wolny

„Ameryka Południowa: Przez Andy od Boliwii po Ziemię Ognistą”

9 października, godz. 11.00 i 13.00, Sala Koncertowa Art.Bem, bilety 12 zł

„Magiczny Medalion” - teatralny poranek bajkowy

# INTENCJE MSZALNE

## 3 października – poniedziałek:

7.00: śp. Alfreda Rębiejewska – 24 greg.;  
7.00: śp. Jan;  
7.30: śp. Stefania Kowalska – 3 greg.;  
7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
18.00: śp. Jan i Janina Legat;

## 4 października – wtorek:

7.00: śp. Alfreda Rębiejewska – 25 greg.;  
7.00: śp. Antonina, Aleksandra, Józef, c.r. Orlików i Szczuckich;  
7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
7.30: śp. Wiesława Gierek;  
18.00: śp. Stefania Kowalska – 4 greg.;

## 5 października – środa:

7.00: śp. Alfreda Rębiejewska – 26 greg.;  
7.00: dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą  
o dalsze błogosławieństwo;  
7.30: śp. Katarzyna – 16 r.śm.;  
7.30: za dusze w czyśćcu cierpiące;  
18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

## 6 października – czwartek:

7.00: śp. Alfreda Rębiejewska – 27 greg.;  
7.00: śp. Jan;  
7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
7.30: śp. Stefania Kowalska – 6 greg.;  
18.00: śp. Wacław Marciniak;

## 7 października – piątek:

7.00: śp. Alfreda Rębiejewska – 28 greg.;  
7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
7.30: śp. Teresa Ługowska – 7 r.śm.;  
7.30: śp. Stanisława i Józef Odziemczyk;  
17.00: śp. Stefania Kowalska – 7 greg.;  
18.00: śp. Wacław Wróblewski;

## 8 października – sobota:

7.00: śp. Alfreda Rębiejewska – 29 greg.;  
7.00: dziękczynna w rocznicę ślubu Agnieszki i Norberta z prośbą  
o błog. Boże i łaski;  
7.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
7.30: śp. Stefania Ługowska – 8 greg.;  
13.00: ślub Ewa i Grzegorz;  
18.00: śp. Wacław Marciniak;

## 9 października – niedziela:

7.00: śp. Franciszka, Maria, Stanisław Król;  
8.30: śp. Bolesław, Marian, Ludwika, Władysław i Gertruda;  
10.00: śp. Stefania Ługowska – 9 greg.;  
11.30: śp. Władysław Tymosiak – 10 r.śm., Krzysztof Sierant – 9 r.śm.;  
13.00: w int. Parafian;  
16.00: śp. Krzysztof Lewandowski – 5 r.śm., Maksymilian Jasiński,  
Wojciech Janowski, Stefan Lewandowski;  
18.00: śp. Alfreda Rębiejewska – 30 greg.;  
20.00: śp. Eugeniusz – 30 r.śm., Maria i Marian;

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Mariusz

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

### Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

### „Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

### NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

### DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

### KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

### dyżury:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek - ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

### KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# PAŹDZIERNIK RÓŻAŃCOWYM MIESIĄCEM MARYI

*dokończenie ze str. 3*

dusz od Boga; serca ludzkie odwróci od próżnej miłości świata, a pociągnie do miłości Boga i podniesie je do pragnienia rzeczy wiecznych; o, ileż dusz uświęci ta modlitwa.

5. Dusza, która poleca Mi się przez Różaniec - nie zginie.

6. Ktokolwiek odmawiać będzie po bożnie Różaniec św., rozważając równocześnie Tajemnice Święte, nie dozna nieszczęść, nie doświadczy gniewu Bożego, nie umrze nagłą śmiercią; nawróci się, jeśli jest grzesznikiem, jeśli zaś sprawiedliwym - wytrwa w łasce i osiągnie życie wieczne.

7. Prawdziwi czciciele Mego Różańca nie umrą bez Sakramentów Świętych.

8. Chcę, aby odmawiający Mój Ró-

zaniec, mieli w życiu i przy śmierci światło i pełnię łask, aby w życiu i przy śmierci uczestniczyli w zasługach Świętych.

9. Codziennie uwalniam z czyśćca dusze, które Mnie czciły modlitwą różańcową.

10. Prawdziwi synowie Mego Różańca osiągną wielką chwałę w niebie.

11. O cokolwiek przez Różaniec prosić będziesz - otrzymasz.

12. Rozszerzającym Mój Różaniec przybędę z pomocą w każdej potrzebie.

13. Uzyskałam u Syna Mojego, aby wpisani do Bractwa Mojego Różańca - mieli w życiu i przy śmierci za braci wszystkich mieszkańców nieba.

14. Odmawiający Mój Różaniec są Moimi dziećmi, a braćmi Jezusa Chry-

stusa, Syna Mojego Jednorodzonego.

15. Nabożeństwo do Mego Różańca jest wielkim znakiem przeznaczenia do Nieba.

## Wszyscy zatem odmawiajmy Różaniec!

źródła:

WWW.sekretariatfatimski.pl;  
WWW.deon.pl; https://wobroniewia-  
ryitradycjowordpress.com;  
WWW.ogniwom.com

IWONA CHROMAŃSKA

## CHRZTY:

**Do wspólnoty Kościoła zostały włączone  
dzieci w sakramencie chrztu świętego:**

1. Maks Adam Wójcik;

2. Agata Elżbieta Skopińska.



## ZAPOWIEDZI:

**Sebastian Artur Radziwonka** – kawaler i **Monika Anna Sejbuk** – panna, oboje z par. tutejszej;

**Szymon Czerwonka** – kawaler z par. tutejszej i **Monika Maria Sałek** – panna z par. Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu;

**Andrzej Sebastian Raszewski** – kawaler z par. tutejszej i **Aneta Połomska** – panna z par. św. Jana Nepomucena w Duczynie;

**W SAKRAMENTALNY ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI WSTĄPILI:**  
Agnieszka Elżbieta Dec i Tomasz Jacek Fraszczyk;

